

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 11 Lipca r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 3 lipca.

Dnia 27 zeszłego miesiąca, Rada ustanowień kredytowych Państwa, odprawiła pierwsze swe posiedzenie, dla rewizyi rachunków tych ustanowień z roku 1822. Z tej okoliczności Minister skarbu, generał porucznik *Kankrin*, miał mowę, w której okazał stan tych ustanowień.

Arcey Biskup astrachański i kaukaski, *Abraham*, najlaskawiej ozdobiony został orderem s. *Anny* 1szej klasy.

Radca stanu *Pokrowski* mianowany jest rzeczywistym radcą stanu.

Gazeta senacka ogłosiła następującą Opinią Rady Państwa:

Rada Państwa na Departamencie Ekonomii Państwa i na Powszechnem Zbraniu rozpatrywała dwa przedstawienia Zarządzającego Ministerium spraw wewnętrznych: 1) względem urządzenia będącego pod miastem Kostromą przeprawy przez rzekę tegoż imienia; i 2) o przewozach w gubernii twerskiej w mieście Zubcowie.

Przewóz kostromski oddawany był przez skarb ludzom prywatnym przez licytację. Płata za przewóz na każdej licytacji zniżala się tak dalece, że w roku 1816 przyszła do 7 rubli 50 kop. na rok i zostawała przez cztery lata przy skarbowym włościaninie *Szkurynie*, z obowiązkiem, dla wygodniejszej przeprawy, zamiast statków przewozowych, postawić most, z warunkiem, iżby od przejeżdżających nie pobierał żadnej opłaty. Po upłynieniu tych lat czterech, wielu podejmowało się trzymać ten przewóz ze zniżeniem tej nawet opłaty, jaka się *Szkurynowi* czyniła.

Gubernator cywilny sądził, że włościanin *Szkurin* za pobierania od skarbu płacę nie mógł utrzymać przewozu, a tym mniej wystawić swoim nakładem mostu, wymagającego znacznej kapitału, osobliwie z opłatą będącym nieodzownie przy moście robotnikom; przez cały jednak czas utrzymania jego nie było żadnych skarg od przejeżdżających za wymaganiem od nich opłaty za przewóz. Gubernator, nie ośmieliwszy się pozwolić na nowe na utrzymanie przewozu targi, gdyż na nich dająca się ze skarbu płaca, jak nie nieznająca, mogła być zupełnie zniszczoną, zostawił utrzymanie mostu podawnemu przy włościaninie *Szkurynie*; obok tego zaś znajdując, że *Szkurin* koniecznie powinien korzystać z opłaty pobieranej od przejeżdżających i przechodzących przez wystawiony od niego most, i uznając stosowniejszem ustanowić stałą taxę ceny, jaką powinni opłacać przejeżdżający tym przewozem, podawał: zostawić na przyszłość Radzie miejskiej wypuszczać go w dzierżawę na dobro dochodów miejskich, wydając jej na wystawienie mostu i przewozów, sposobem pożyczki, 10 t. rub. z Izby Powszechnej *Opieki*, i oznaczając przedstawioną przezeń w taxie opłatę, co ma się pobierać od przejeżdżających przez most i przewóz.

W twerskiej zaś gubernii, gromada miasta *Zubcowa*, biorąc ze skarbu 100 rubli na przewozy, i dodając do nich ze swojej strony do 1,200 rubli, prosi o pozwolenie, ustanowić na rzecz dochodów miejskich pobór od przejeżdżających, strzymując

już nadal opłatę ze Skarbu 100 rubli. Pobór ten (prócz skarbowych przynależności i służących) oznacza się: od osoby po jednej kopieyce, od drążek i kol s jednym koniem cztery kopieyki, od karęty, kolaski, bryczki i powozu pakownego w uprzedży dziesięć kopiejek, i od wołu po jednej kopieyce.

Rada Państwa, porównawszy przedstawienie to z prawami, znajduje: 1) że Naywyższym Manifestem 20 grudnia 1753 roku zniesione różne wewnętrzne pobory, w tej liczbie od mostów i przewozów (prócz S. Petersburga, gdzie w późniejszym czasie zrobione zostały nowe urządzenia) i utrzymanie ich od owego czasu wzięte zostało na rachunek skarbu, który, jak się z przełożenia Ministra skarbu d. 18 kwietnia 1805 roku okazuje, wydawał na tę potrzebę po 35 t. r. na rok. 2) że przez 28 lat, po wyściu pomienionego Manifestu, wydane zostało Urządzenie miast, i w 149 artykułach jego powiedziano: „jeżeli na ziemiach miejskich znajdują się miejsca, przydatne do zaprowadzenia młynów, albo rybołówstw, lub przewozów; tedy z nich dochód do miasta należy.“ 3) że w prawidłach Naywyższych potwierdzonych r. 1817, między innemi powiedziano: „na przeprawach, gdzie jest pobór mostowy, albo przewóz, mieć należy słup z przybitą tablicą, na której wypisano być ma: jaka od czego naznaczona opłata.“

Tym sposobem ostatnie dwa postanowienia zmieniły już moc Naywyższego Manifestu 1753 roku, lecz samo prawo, Manifestem tym wydane, nie jest zniesione; a zatem może następować niewyrozumienie: azali ma być pobór od mostów i przewozów? Nie masz wątpliwości, iż z zaprzeczeniem jego prawem, ze strony miejscowej zwierzchności, nie będzie formalnego na to dozwolenia; ale sam pobór dopuszczany będzie dla koniecznej potrzeby, i za przykład temu służy przeprawa przez rzekę Kostromę. Azaliż można, żeby włościanin *Szkurin* utrzymywał przeprawę i most za pobierane ze skarbu 7 rub. 50 kop. na rok, kiedy na urządzenie tego artykułu od miasta potrzeba 11 t. rub. na jeden raz i do 2 t. rub. co rok?

A tak, żeby rzecz tę wyświecić, uchylić nadużycia, i przez wydanie ogólnych prawideł skrócić korespondencję, Rada Państwa stanowi następującą Opinią, względem poboru od mostów i przewozów w całym Państwie, oprócz stolic, gdzie znajduje się ustawa względem urządzenia dochodów miejskich:

I) Po wszystkich traktach pocztowych w powiatach, za przechod przez mosty pływające i za przewozy, jeżeli są utrzymywane na rachunek skarbu, albo z summy ziemskich powinności, nie ma być żaden pobór. Ale jeżeli most pływający, przewóz, w powiecie utrzymują obywatele własnym kosztem; wtedy pobór na ich pożytek ustanawia się, podług prawideł, w IV i V artykule wyrażonych.

II) W miastach i ziemiach miejskich od mostów stałych: murowanych i drewnianych, nie należy pobierać żadnej opłaty od przejeżdżających.

III) Ale od mostów pływających w miastach i ziemiach miejskich, tak jak i od przewozów, pobór być ma na dobro miasta; gdyż przeprawy w

takich miejscach nie pozwalają mieć mostów stałych; następnie więc mosty pływające zastępują tu te przewozy, które dla pomnożenia dochodów miejskich, pozwala zaprowadzać urządzenie miejskie. Pobór od mostów tych i przewozów, mogą miasta urządzać przez swoich deputatów, albo oddawać w dzierżawę.

IV) Na tej podstawie Rady miejskie, postanowiwszy taxę: ile pobierać od przejeżdżających przez most pływający i przewoz, przedstawiają Naczelnikowi Gubernii, a ten do Ministerium spraw wewnętrznych na potwierdzenie.

V) W stanowieniu taxy wszelkimi sposobami starać się, iżby naznaczony pobór nie był uciążliwym dla nikogo, a najbardziej dla włościan, przywożących do miasta domowe swe produkty na sprzedaż. Dla jednakowości zaś wydać ogólną formę taxy, na takich głównych zasadach:

a) Izby na mostach pływających pobór był w połowie mniejszy od tego, co będzie naznaczone od przewozu.

b) Izby wszystkie transporta skarbowe, gońcy, poczta, sztafety i służący wolni byli od poboru za mosty i przewozy.

c) Izby idący pieszo niesłużący płacili tylko za przewoz, ale za przejście przez most pływający od pieszych nie nie brać.

Zatem naznaczyć ile się ma pobierać:

d) Od każdego konia wierzchowego, albo w uprzęży. Potym od pojazdów i kolas, również i od ludzi, w nich będących, nie nie brać.

e) Od wołu lub krowy, wyjąwszy pędzone codziennie z miasta na pastwisko.

f) Od podjęcia mostu dla przechodu statków, albo dla przepędzania drzewa.

VI) Gdy postanowienie to zastuży na NAWYŻSZE potwierdzenie, wtedy polecić Sprawującemu Ministerium spraw wewnętrznych poprawić stosownie do tego, taxę w mieście Zubowie, i jako umiarkowaną, potwierdzić. A względem kostromskiej przeprawy, polecić Gubernatorowi, zrobić umniejszenie poboru, który Rada Państwa uznaje i uciążliwym i bardzo złożonym, a co do opłaty 5 kop. i niestosownym do teraźniejszej monety miedzianej.

Na tej opinii napisano własną Jego CesarSKIEY Mości ręką tak: *ma być podług tego.*

Carskie Siedlo dnia
18 marca 1823.

W dalszym ciągnięciu loteryi na cztery majątki nieruchome, leżące w guberniach niżej: orłowskiej, orłowskiej i tulskiej, inadto na sumę 1,322,000 rubli assygnacyami, wyszły numery następujące, z przypadającymi na nie wygraniemi:

Dnia 28 czerwca.

Nra 58,291 i 112,176 . . . po 500 rubli.

Nra 38,148; 168,693 i 136,558 . . po 200 rubli.

Nra 25,233; 36,639; 62,909; 65,039; 71,528; 91,323; 96,363; 128,333; 136,141; 140,121; 149,648 i 156,906 po 100 rubli

Nra 13,388; 18,823; 39,211; 43,619; 46,796; 50,563; 55,666; 56,463; 63,273; 65,873; 68,436; 69,238; 84,755; 85,236; 95,949; 98,021; 106,785; 112,377; 119,799; 129,056; 155,945; 158,169; 159,126; 160,960; 166,17; 169,032 i 169,883 po 75 rubli.

Nra 100,07; 98,598; 106,59; 64,888; 103,579; 122,861; 99,96; 120,779; 112,365; 141,212; 48,148; 166,294; 134,358; 113,3; 82,157; 14,842; 139,665; 146,153; 56,363; 86,065; 73,97; 65,548; 86,672; 11,006; 28,656; 152,658; 109,258; 153,615; 58,790; 25,480; 16,755; 19,711; 49,552; 12,119; 134,241; 10,133; 166,177; 11,909; 101,847; 83,703; 103,715; 50,330; 116,791; 22,015; 8,923; 12,690; 3,858; 93,690; 8,815; 46,299; 102,250; 41,339; 43,549; 68,26; 27,521; 113,985; 745; 41,633; 7,66; 152,04; 110,364; 42,718; 67,598; 169,119; 68,562; 161,721; 9,508; 2,239; 132,251; 16,592; 53,747; 51,415; 58,445; 3663,9226; 63,197; 12,426; 101,829; 84,703; 165,311; 133,444; 91,559; 135,793; 124,613; 152,153; 43,273; 61,527; 139,795; 113,209; 39,29; 83,556; 83,237; 151,59; 126,555; 54,260; 157,766; 158,857; 45,052; 105,228; 68,631; 55,179; 47,262; 163,276; 60,711; 122,744;

32,830; 16,362; 104,149; 90,559; 52,850; 57,087; 57,124; 42,542; 63,765; 94,677; 6,863; 43,942; 67,066; 54,84; 23,710; 165,280; 134,174; 53,751; 74,986; 149,149; 47,679; 159,161; 100,027; 104,924; 20,149; 145,736; 101,698; 65,642; 122,512; 7,715; 52,484; 3,775; 105,896; 169,877; 90,545; 150,653; 119,387; 58,167; 124,444; 18,387; 110,486 po 50 rubli.

Kurs petersburski d. 29 czerw: dukat hollenderski nowy 11 r. 80 kop. Zmiana złota 2 r. 90 kop. Zmiana srebra 2 rub. 71 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. - po - - 100 -
68 brzęczącą monetą - 98 - procentow
58 takąż - - - 82 -

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 1 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 15 z. m. odprawił się w *Medolanie* Chrześt nowo narodzonego syna Arcy Xięgi, *Raynera*, Vice Króla Królestwa Lombardzko Wenecyjskiego. Matką chrzestną była Xiężna *Parmy*, którą zastąpił Hrabia *Castiglioni*, tajny radca austriacki. Dano dziecieniu imię: *Leopold Ludwik Maryja Franciszek Juliusz Eustorgiusz Gierhard*.

Taż gazeta donosi z *Wiednia* pod dniem 5 lipca. N. Cesarz Jmć mianował Hrabiego *Lazara Ferdynanda Brunetti*, swojego szambelana i sprawującego dawniej interesu przy dworze hiszpańskim, nadzwyczajnym swoim posłem i pełnomocnym ministrem przy Królu Jmci Hiszpańskim, i aż do czasu oswoobodzenia tego Monarchy, upoważnił go przy rejeney w *Madrycie*.

Arcy Xięże *Franciszek Karol* z polecenia N. C. Jmci, wyjechał d. 1 b. m. z tutejszej stolicy do Galicyi i Bukowiny, k nim zwiedzenia tych prowincyi monarchii austriackiej.

Dla ułatwienia obiegu pieniędzy, zniesiono w kraju naszym rozkaz posyłania pieniędzy kruszcowych i papierowych, tylko przez pocztę, i zostawiono w tej mierze wolność posyłającym. Wreszcie posyłający papiery skarbowe przez pocztę, mogą wymieniać ich ilość lub nie.

Dostrzegacz Austriacki umiescił co następuje: „W piśmach publicznych czytamy taki artykuł z *Liwny*: od ni-jakiego czasu jesteśmy świadkami rzadkiego widoku. Ludzie, którzy przed dwoma laty spieszenie opuścili Włochy, i umknęli do Hiszpanii, z równym pośpiechem uciekają teraz z Hiszpanii do Włoch. Awanturnicy ci grali po większej części rolę w rewolucyi neapolitańskiej, lub zdawało się im, iż ją grali: bo wielu z nich nawet się nie spytało, lecz wiadomo, iż postrach ogarnął całą zgromadzoną Karbonatów zającąwszy od *Pepego*, aż do narylichszego posługacza tej sekty. Ostatni okręt z *Barcillonny* przywiózł 12 takich tułaczów neapolitańskich. Kręśli oni smutny obraz stanu pozostałych w Hiszpanii swich towarzyszy waleki, czyli raczej ucieczki Obywatela, adwokaci, lekarze i t. d., chcąc lub nie chcąc, muszą nosić karabiny w cudzoziemskim liberalnym legionie. Jeden z esztabowych ich oficerów skarżył się nato. i na publiczney paradzie odebrał odpowiedź: *Kto je chleb narodu, nie mającego w t y mierze żadnego obowiązku, powinien nań zastużyć.* Najmniejszy opór bywa karany więzieniem z użyciem do robot, jeżeli nie śmiercią. Żołnierze hiszpańscy nie pozwalają ich nawet nazywać zagranicznymi liberalistami; nazywają ich tylko zbiegami, co często daje powód do kłótni.“

FRANCYA.

Paryż dnia 30 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Konie i pojazdy marszałka *Lauriston* wysłano ztąd d. 25 b. m. do *Bajonny*, dokąd sam marszałek ma wkrótce wyjechać. Odwodowy korpus wojska, którym dowodzić będzie, ma się składać z dwóch dywizy pod sprawą jenerałów poruczników Hrabiego *Richard* i Barona *Pechoux*.

Marszałek polny *St. Cyr Nugues*, ma być szefem głównego sztabu.

Prefekt departamentu *Arriege*, którego stolicą jest miasto *Foix*, wydał d. 12 b. m. odezwę do podprefektów i burmistrzów, względem zbliżenia się *Miny* do granicy francuskiej.

Półkownik *Sauset*, należący do wypadków d. 19 sierpnia, został poymany niedaleko *Baza* w departamencie *Gironde*, wraz z innym człowiekiem, który się z nim w jednymże domu ukrywał.

Słychać tu, iż Pan *A'Court*, poseł angielski przy dworze hiszpańskim, udał się do *Gibraltaru*. List prywatny z *Lisbony* wyraża, iż przez ostatnie wypadki tutejsze, stronnicy *Moura* wielki swój wpływ utracili. Niektórzy ministrowie i członkowie stanów połączyli się tym celem z najsławniejszymi jenerałami, i przez poruszenie wojskowe postanowili pozbyć się przemocy tego stronnictwa. Odmieniono ministrów, a przyjaciel *Moura* oddalono od wszelkiego należenia do interesów krajowych. Przyjęto odmiany w konstytucyi, i między innemi uchwalono dwie izby. Skutkiem tego wszystkiego było pokonanie zapalonego stronnictwa demokratycznego, a nadanie przewagi liberalistom umiarkowanym. Słychać, iż Anglia wpływała do tej odmiany.

Paryż dnia 1 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Treść biuletynu wojskowego, przesłanego przez Hrabiego *Guillemint* majora jenerałnego z *Madrytu* pod d. 25 czerwca, jest następująca: „Doniesiono Xiążęciu *Angoulême*, iż przednia straż Hrabiego *Bordesout* weszła d. 18 b. m. do *Utrera* dokąd d. 21 sam Hrabia przybył. Spieszne poruszenia jego, połączone z obrótami Hrabiego *Bourmont*, zniszczyły zamiar jenerała konstytucjonistów hiszpańskich *Lopez Bannos*, przedsięwzięty za przybyciem jego do *Sewilli*, ciągnięcia wspólnie z jenerałem *Villa Campa* do *Kadyxu*. Tym końcem *Villa Campa* stał już z jazdą swoją w *Utrera*, lecz za zbliżeniem się wojska naszego, cofnął się ku *Rondo*, gdzie go wojsko opuściło i po części złączyło się z korpusem Hrabiego *Bordesout*. Dnia 18 czerwca rano *Lopez-Bannos* ustąpił z *Sewilli*, i udał się ku *Huebla*, gdzie spodziewał się wsiść na okręty i popłynąć do *Kadyxu*. Lecz Hrabia *Bourmont*, uwiadomiony o tym zamiarze, kazał d. 19 b. m. zwrócić przednią straż swoją pod dowództwem jenerała *Lauriston* ku *San Lucar*, gdzie spotkała tylną straż nieprzyjacielską, i zabrała jej 350 jeńców, między którymi jest jenerał brygady i 21 innych oficerów; oprócz tego zdobyto 400 koni, dwa sztandary i przeszło 40 wozów. Jenerał *Lauriston* ścigał nieprzyjaciela więcej jak dwie mile, i byłby mu zadał znaczniejszą stratę, gdyby konie nasze, odbywszy już 8 mil hiszpańskich drogi, nie były zmordowane. Jenerał *Vallin*, który się połączył z jenerałem *Lauriston*, ścigał dalej nieprzyjaciela, i pod d. 25 czerwca donosił, iż jazda *Lopez-Bannos* wpadła w góry, końcem d. stania się do *Badajoz*; ma atoli jenerał *Vallin* nadzieję, iż zniszczy resztę tego oddziału przed przybyciem jego do *Huebla*. Jenerał *Bourmont* kaze wojsku swemu wypocząć kilka dni w *Sewilli*, a powziąwszy wiadomość o skutku obrótów jenerała *Vallin*, złączy się z jenerałem *Bordesout*, którego przednia straż była d. 21 w *Ferez*, i który d. 23 czerwca myślał stanąć przed *Kadyxem*. Wszystkie doniesienia zgadzają się, iż *Kadyx* i wyspa *Leon* nie mają zapasów żywności, iż w szczytach wojska rewolucyjnego, które się tam w liczbie blisko 8,000 ludzi schroniło, panuje wielki niedostatek, i że najmniejszego przysposobienia do obrony nie uczyniono. Gdy *Lopez Bannos* pokazał się przed *Sewillą*, mieszkańcy dali wprawdzie niejaki odpor; że jednak *Lopez-Bannos* miał większą siłę i artylerję, wszedł więc gwałtem, przy czem obie strony miały kilku zabitych i ranionych. Należał zaiste ogromną kontrybucyę na miasto, lecz wziął tylko 200,000 franków i znaczną ilość odzieży i obówa, których wojsku jego zupełnie brakowało. Podług doniesienia Hrabiego *Bordesout*, wszyscy mieszkańcy tamedni dzielą zapalonych hiszpanów. Przybyła do niego deputacya z *gor Ron-*

da, z oświadczeniem, iż rząd królewski natychmiast uznano, i że mieszkańcy starać się będą odeprzeć zbrojną ręką wszelkie napady nieprzyjaciela. *Ballasteros* wysłał trzy bataliony do *Alicante* i z resztą wojska swego udał się ku *Murcyi*, ściga go drugi korpus wojska. Xiążę *Hohenlohe* donosi, iż d. 19 czerwca o godzinie 4tej rano, osada w *St. Sebastian* zaczęła mocno strzelać ze wszystkich baterji, tak dalece, iż zdawało się, że nieprzyjacieli chce zniszczyć palisady nasze i sprawić jaki nieład w szeregach, naszych, aby potem wycieczkę przedsięwziął. Rozstawiono już przyzwyczajone kolumny nasze; lecz nieprzyjacieli przestał na dwugodzinne strzelanie do przedmieścia *St. Germain*, i ranil nam jednego oficera i 4 żołnierzy.

Deputacya grandów hiszpańskich, mając na czele Xiążęcia *de San Fernando* i *Quiroga* dowiedziawszy się o haniebnym postępowaniu z Królem Jmcią *Ferdynandem* w *Sewilli*, zwołała natychmiast wszystkich grandów na powszechną radę, na której ułożono następujący adres do regencyi madryckiej: Grandowie hiszpańscy z największym smutkiem powzięli wiadomość o zbrodniczym i dotąd niesłychanym w Hiszpanii postępku, jaki przy szacownych i oczczonych popiołach świętego i sławnego Króla *Ferdynanda*, względem ukochanego naszego Monarchy popełniono. Grandowie hiszpańscy, którzy, ani w przeszłych, ani w teraźniejszych czasach, nie przestali okazywać przywiązania i wierności ku swemu Monarsze, palają najgorętszą chęcią obmycia krwią swoją tej obmierzłej hańby i wielkiej zniewagi. Powodowani tak szlachetnymi uczuciami, a wierni mądrym i dawnym prawom przeciwko takiemu zbrodni, poczytujemy sobie za obowiązek być pierwszymi w ich pełnieniu, i z niebezpieczeństwem własnego życia bronić Króla i Pana naszego. Grandowie hiszpańscy gotowi są poświęcić cały swój majątek dla dopięcia celu tak chlubnego zamysłu. Może więc regencya rozporządzić nami i szcztakami majątku naszego. Oby pochwaliła chęci nasze, a wszyscy grandowie ubiegali się będą, jako wierni hiszpani, być pierwszymi do ratowania Króla swego, lub poniesienia zaszczytnej śmierci w tej pięknej walce. W *Madrycie* d. 20 czerwca 1823 roku.“ (Następuje 44 podpisów, między któremi jest 6 dam).

Dnia 2. Według wiadomości z *Kadyxu* pod d. 20 czerwca, zebrały się tam stany d. 18. Znajdowało się 110 członków; ażé ta liczba była dostateczną do obrad, rozpoczęła się więc sessya. Oświadczyły najpierw stany, iż regencya zasłużyła się oyczyźnie; przyjęły potym powinszowanie magistratu kadyxkiego, i wniosek kilku członków, aby prosić rządu o wskazanie sposobów ratowania oyczyzny z teraźniejszego smutnego położenia, odesłały do oddzielnej komisji. Zjęły się nakoniec środkami, tyżącemi się zdrowia i opatrzenia w żywność; oświadczyły, iż w groźnym oyczyźnie niebezpieczeństwie wypada użyć 800 artykułu konstytucyi, i tym końcem polecono komisji prawodawczej, aby niezwłocznie podała projekt do prawa względem tymczasowego uchylenia przepisanych formalności w karaniu zbrodni, zdrady i spisku. Rodzinę królewską umieszczono d. 18 b. m. w domu celnym, gdzie tymczasowie ma mieszkać. Minister wojny, *Sancho Salvador*, zarządził się brzytwa. Przed śmiercią zostawił następujące pismo. „Otoczony stanami, i przerażony uczynionym wnioskiem, miałem słabość podpisania na wyzucie Króla z tronu. Za ten haniebny czyn muszę się sam ukarać. Przyjacieliom moim polecam żonę i dzieci moje.“ *Gazety kadyxkie*, z których powyższe wiadomości są wyjęte, umieszczają wreszcie najobmierzliwsze kłamstwa o stanie rzeczy w *Madrycie* i w innych okolicach Hiszpanii. Listy zaś prywatne z *Kadyxu* donoszą, iż wyspa *Leon* nie może się bronić iż osada kadyxka, wynosząca 5,000 ludzi, nie potrafi dać długiego odporu, i że nieład i rozpacz panują między uciekającymi żołnierzami wojska konstytucyjnego hiszpańskiego. Wielu radców stanu, jenerałów i innych oficerów pozostało w *Sewilli*, i ofiarowało usługi swoje jenerałowi *Bourmont*. W liczbie ich jest także jenerał *Palafox*

Rewolucya niknie i wszędzie upada; wkrótce nie będzie jej ani śladu. Przeniesienie rządu konstytucyjnego do *Kadyxu*, wstrzyma tylko kilku dniami nieuchronne rozwiniecie wypadków.

Wieżna *Angoulême* przvbyła d. 24 czerwca z wielką radością mieszkańców do *Bajonny*. Wieczorem oświecono całe miasto.

Dzienniki liberalne dla zabawy czytelników swoich piszą, iż w *Madrycie* lękają się napadu wojska konstytucyjnego.

Bajonna dnia 18 czerwca.

(z *teyże gazety*)

Słychać, iż generał hiszpański *Morillo* uzbiera się w *Galicyi*, i chciał zwabić generała *Bourke* do wawozów *Villa Franca*, co mu się nie udało. *Empecinado* ma mieć 2,000 piechoty i 300 jazdy. W *Zamora* urządził się 3,000 wojska. Powiększono osady francuzkie w *Burgos* i *Leon*.

HISZPANJA.

Madryt dnia 26 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Odebrane tu gazety lisbońskie pod d. 12 b. m. donoszą, iż wprowadzenie nowego porządku rzeczy w Portugalii nigdzie niedoznaje przeszkody, i owszem wzbudza radość ludu. Dnia 9 b. m. magistrat w *Lisbonie* złożył podziękowanie Królowi Jmci za użycie przywołanych środków. Wezwano gwardyę narodową, aby broń oddała, a czynney milicyi rozkazano wrócić do domu. Postanowienie Króla Jmci Portugalskiego, wydane d. 11 b. m., ogłosiło nieważność 4go artykułu umowy, zawartej d. 8 marca w *Madrycie*, na mocy którego, w potrzebnym razie, dozwolono wojsku hiszpańskiemu wchodzić do Portugalii, a portugalskiemu do Hiszpanii.

Don Mikołaj de Ozore, kapitan w półku hiszpańskim piechoty, zwanym N. Cesarza *Alexandra*, ofiarował rejeneyi 18tomiesięczny swój żołd na potrzeby krajowe.

Od granic hiszpańskich dnia 27 czerwca.

(z *teyże gazety*.)

Piszą z *Ax* pod d. 19 b. m. „Dotąd jeszcze nie niepostanowiono względem oblężenia *Urgelu*. wojsko nie ruszyło jeszcze z *Cerdagne* przeciw tej twierdzy. Dywizya Barona *Eroles* stoi w *Belwer*, a dywizye Hrabiego *St. Priest* i *Romagoza* są w *Puicerda* i tameczney okolicy. Całe to wojsko wynosi blisko 17,000 ludzi. Obrót jego zależy od rozkazu marszałka *Moncey*. Wczora spodziewano się przybycia generała *Donnadieu*. Wszystko każe się domyślać prędkiego roztrzygnięcia rzeczy; bo tak liczne wojsko nie może stać beczynnie w *Cerdagne*. Biskup *urgelski* wyjechał wczora napowrót z *Montlouis* do *Puycedry*. Dowiadujemy się z *Urgelu*, iż *Mina* zbiera niedobitków swoich, którzy się schodzą po 15 i 20 ludzi, i ma ich mieć tylko blisko 500. W tej chwili nadszedł rozkaz, aby wojsko ruszyło przeciw *Urgelowi*.

Późniejszy list z *Ax* pod d. 24 b. m. donosi: „Dnia 17 b. m. 700 konstytucjonistów uczyniło wycieczkę z *Belaguer*, złoczyło się z 1,000 ludzi osady z *Leryda*, i w *Tomarita* uderzyło na dywizyę rojalistów Nawarry, wynoszącą blisko 2,000 ludzi. Wystąpiła naprzeciw nim połowa tego wojska, a reszta ukryła się w kościele. Tym sposobem konstytucjonisci wpadli we dwa ognie, i wielką stratę ponieśli. Utracili 600 ludzi: zabrano im muła z pieniędzmi i t. d. Dnia 23 b. m. 2,000 francuzów weszło do *Alas*. Opasano *Urgel*; słychać już ztamtąd wystrzały działowe. Niemasz tam jednak *Miny*; kilka rodzin konstytucjonistów wyjechało ztamtąd pod zasłoną jego. Był on d. 19 b. m. w 1,500 ludzi w *Ouliana*, a nazajutrz w *Pons*; zdaje się więc, iż chce się udać do *Lerydy*. Baron *Eroles*, generałowie *St. Priest* i *Romagoza* ruszyli ku *Urgelowi* i zajęli wszystkie wzgórza na około tej twierdzy.

Osada francuzka w *Madrycie* zachowuje ścisłą karność; lecz służba jej jest przykrą, bo ustawicznie trzeba powściągać stronnictwo.

Sevilla dnia 18 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Po wyjeździe Króla i wyściu wojska, zaburzenia i popełnione bezprawia, niedozwolili w żaden sposób przywrócić natychmiast przywołanego porządku, lubo dawna zwierzchność i nowe władze królewskie zaprowadzone zostały. Jeszcze ruch pomiędzy ludem panował, gdy d. 16 b. m. konstytucyjni generał *Lopez-Bannos* ukazał się na przedmieściu *Triana* z resztą wojska, którem dawniej *Abisbal*, a potem *Zajas*, dowodzili. Lud chciał dawać odpor, i zaczął strzelać z dział w szaniec przedmostowym będących. Konstytucyonisci ponieśli znaczną stratę; lecz mając dowodcę i zachowując porządek, przełamali tłumy ludu i weszli do *Sewilli*. Miasto zostawało w największej trwodze; pozamykano domy; żołnierze rabowali tu i ówdzie pod pozorem kupowania żywności. Nie można oznaczyć z pewnością liczby poległych i rannych, gdyż *Bannos* kazał ich posprzątać. Nazajutrz, to jest d. 17 b. m. rozłożyli się konstytucyonisci obozem na placu *S. Franciszka*; byli jednak w gotowości do pochodu. Generał nałożył na mieszkańców kilka tysięcy dukatów kontrybucyi. Po południu ogłoszono rozkaz, aby każdy właściciel miesięczny dochód z domu swego natychmiast zapłacił. Dopelniono tego rozkazu z największą surowością wojskową. Dziś z rana opuścił *Lopez-Bannos* nasze miasto, zabrawszy z sobą przeszło 3 miliony realow (milion 200,000 zł. pol.) kontrybucyi. Powrócił przez most, na którym tyle ludzi utracił, i udał się drogą do Hrabstwa *Niebla*. Spodziewają się dziś przybycia dywizyi francuzkiej do *Utrera*. Statki które orszak rodziny królewskiej do *Kadyxu* odwiozły, wróciły już do *Sevilli*, i właściciele ich twierdzą, iż oboje Królestwo Jchmość stanęli d. 14 b. m. w *Kadyxie*. Zaden z posłów zagranicznych nieuznał nowej Rejeneyi, którą Stany uchwalily. Część orszaku królewskiego czeka pomyślniejszej pory do wyjazdu. Ci którzy d. 12 b. m. udali się z urzędnikami wydziałów rządowych zostali okradzeni w drodze. Stratę ich szacują do pół miliona dukatów, słychać, iż stany mianowały generała *Zajas* gubernatorem *Kadyxu*. Wojsko konstytucyjne w *Estramadurze* musiało się zamknąć w *Badajoz*, gdzie je oblega wojsko francuzkie, wspólnie z wojskiem wiary. Miały zayść bitwy pod *Almarez* i *Astoria*; lecz w tej mierze wypada oczekiwać dokładniejszej wiadomości.

TURCYJA

Od granic tureckich dnia 24 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

List z *Zea* pod d. 19 maja donosi: „Turcy w *Zeytun* widząc, iż nie mogą się tam utrzymać, zamordowali wszystkich chrześcian, a wychodząc zapalili miasto. Udali się do *Laryssy*. Cała *Macedonia* powstała; odezwy mądrego *Theokrytesa* wzbudziły zapal w mieszkańcach *Pelionu* i *Ossy*; wawozy *Pindus*, prowadzące do *Epiru*, są w mocy powstańców. Tak więc niewątpliwą zdaje się rzeczą, iż w tym roku cała właściwa Grecya odzyska wolność. Maytkowie nasi palają niecierpliwością spotkania się z flotą kapitana baszy, a pod taką zasłoną możemy się spodziewać szczęśliwej przyszłości.“

Wychodząca w *Smyrnie* gazeta, pod napisem *Dostrzegacz Wschodni*, umieściła list ze *Stambułu* pod d. 10 maja donoszący, iż kapitan basza, z upoważnienia W. Sułtana, wykupił 35 niewiast z wyspy *Scio* z niewoli, w którą miały bydz zaprzędane, i odesłał je do oyczyzny.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 11 Lipca Roku 1823 r. s.

W I L N O.

Ukaz JEGO CESARSKIEY MOŚCI SAMOWŁADCY WSZECH ROSSYY z RZĄDZĄCEGO SENATU do Wileńskiego Rządu Gubernialnego.

W Naywyższym JEGO CESARSKIEY MOŚCI Ukazie, danym Rządzącemu Senatowi, dnia 9 czerwca roku terażniejszego, z podpisem własnoręcznym JEGO CESARSKIEY MOŚCI wyrażono:

Chcąc, ułatwić sposobność w wypłaceniu niedoimek, i dla zaradzenia na przyszłość ich zgromadzeniu się, ROZKAZUJEMY:

1) Ustanowioną manifestem z dnia 16 maja 1811 roku miesięczną penę, za nieopłacenie w terminie podatku czynszowego, podusznego, na komunikacye wodne i lądowe, takż za prawo pędzenia wódki, gdzie one są ustanowione, z włościan skarbowych we wszystkich guberniach i obwodach od 1go lipca roku terażniejszego znieść zupełnie i na przyszłość nie uzyskiwać.

2) Zebraną w niedoimce pomienionych wyżej podatków od włościan skarbowych do 1go lipca terażniejszego 1823 roku penę, która dotąd nie zapłacona, darować, z rachunków wykryślić i więcę nie poszukiwać.

3) Potym pozostałe do 1go stycznia terażniejszego 1823 roku rzeczywiste niedoimki wyżej pomienionych podatków, od włościan skarbowych, rozłożyć na terminy następującym sposobem:

a) Niedoimki za przeszłe lata, nieprzewyższające półrocznego zbioru, odatków, teraz przez włościan skarbowych placących się, uzyskać we dwóch ustanowionych dla potocznych podatków terminach, po równey części, w roku terażniejszym i w pierwszej połowie następnego roku 1824.

b) Na opłatę wszystkich dalszych niedoimek za przeszłe lata, na skarbowych włościanach liczących się, uzyskiwać corocznie nie więcę nad to, co stanowi półroczną ilość teraz placących się podatków, aż do zupełnego wypłacenia całej niedoimki; a pobór ten uskutecznić razem z poborem podatków roku bieżącego, we dwóch terminach równemi częściami.

4) Ponowić moc Ukazów z dnia 19 maja 1769 i 16 maja 1811 roku, w których zalecono, ażeby za regularną opłatę podatków państwa i niedoimek od włościan skarbowych cała wieś odpowiadała.

5) Zniósłszy penę, jaka się do tego czasu zebrała na włościanach skarbowych, za nieopłacenie w terminie poborów, na ziemskie powinności ustanowionych, i znosząc takową penę na przyszły czas, same niedoimki z tego poboru zyskiwać bez pofołgowania z pewnym rozkładem na terminy, podług uwagi Gubernatorów Cywilnych, ale nie daley, jak do 1go lipca następnego roku 1824.

6) Uzyskanie peny, jaka się zebrała za nieopłacenie w terminie podatku podusznego, na komunikacye lądowe i wodne, takż za prawo pędzenia wódki, gdzie się ono znajduje, z włościan obywatelskich strzimać od 1go lipca do upłynienia tego roku; i od całej tej niedoimki za czas przeszły, która w biegu terażniejszego 1823 roku zapłacona będzie, penę zupełnie znieść i darować. Za nieopłaconą zaś niedoimkę do 1go stycznia 1824 roku ustanowioną Manifestem z dnia 16 maja 1811 roku penę, razem z niedoimką, uzyskiwać bez pofołgowania.

7) Niedobory w różnych powyżey wymienionych podatkach, za pierwszą połowę terażniejszego 1823 roku, tak od skarbowych, jak i obywatelskich włościan, uzyskiwać bez pofołgowania i bez odwłoki w roku terażniejszym, równie jak i podatki potoczne za drugą połowę.

8) Samo z siebie wypada, że wchodzące i uzyskiwane na rachunek podatku pieniądze, mają być policzone naprzód na rachunek podatku roku bieżącego, a potym już na opłatę niedoimek dawniejszych lat, podług powyższego rozkładu.

9) Co się tycze zniesienia peny i rozterminowania niedoimek, które się zebrały na włościanach majątkow starościńskich i arendownych, zachować wszystkie te prawidła, które powyżey są ustanowione względem włościan skarbowych.

10) Uzyskanie niedoimek, liczących się na samych arenderzach, rozłożyć na terminy do 1 lipca 1824 roku, tak, iżby jedna połowa niechybnie uzyskana była w biegu terażniejszego 1823 roku; a druga do 1go lipca 1824 roku; i z regularnych w płaceniu, penę, jaka się zebrała, zdając i darować, z tymi zaś, co nie zapłacą połowy niedoimki w biegu terażniejszego roku, postąpić podług surowości kontraktów za uzyskaniem peny; a jeżeli Izby Skarbowe i Władze Gubernialne uczynią pofołgowanie, wtedy włożyć zaprzeczenie na majątki winnych i z nich uzyskać, z arendarzami zaś postąpić, jak z nieregularnymi dłużnikami skarbowymi, podług surowości praw, nie dając względu na żadne rachunki pretensyjne, które się robiły w Komisji Likwidacyney.

11) We wszystkich dalszych artykułach dochodów, ustanowione za nieregularną ich opłatę peny i sztrafy nie znoszą się, ale mają być podawanemu nakładane i uzyskiwane, na osnowie najściślejszey wydanych na to postanowień.

12) Po takiey uldze w opłacie powinności Państwa, przez uczynione zniesienie peny i rozłożenie na terminy niedoimek, zalecić władzom gubernialnym, wyjąwszy gubernije, którym ulga jest dana, ażeby za niechybną powinność miały, użyć wszelkiey czynności i wszelkich prawnych środków, do rychlejszego i nieodwłocznego uzyskania, tak potocznych podatków, jako i niedoimek, i ponowić zalecenia, iż Urzędnicy gubernialni i Gubernatorowie Cywilni, którzy okażą się nietroskliwymi, podpadną za to surowey odpowiedzialności, podług ścisłości praw, w Naywyższym Manifestie 16 maja 1811 i Ukazie 23 lutego 1816 roku.

Dnia 27 czerwca r. b. odbył się popis publiczny uczniów szkoły powiatowey wilkomierskiej XX. Pijarów, w przytomności licznie zebranych urzędników i obywatelstwa obojey płci. JW. Felix Siesicki, dozorca honorowy szkół powiatu wilkomierskiego, porządkiem klas uczniów examinował. Po skończonym popisie w zabranym głosie oświadczył podziękowanie za gorliwość i pracę nauczycieli, i zachęcał uczniów do dalszego postępowania w naukach i w dobrych obyczajach. Zdaniem nauczycieli uczniowie, którzy przez pilność i dobre obyczaje na nagrodę publicznego ich imion ogłoszenia zażyli, są następujący: Z klasy 1szej; Jurewicz Alexander, Dzieżyc Wilhelm, Eysmont Szymon. Z klasy 2giey, Gośniewski Jędrzey, Januszewski Napoleon, Januszewski Alexander. Z klasy 3ciey, Koszulewski Lucyan, Szymkowicz Adolf, Romanowski Felicjan. Z klasy 4tey, Michałowski Adolf, Kryczyński Józef, Narkiewicz Rudolf. Z klasy 5tey, Butter Józef, Jakubowski Adolf, Towtko Teofil, Gintowtt Hieronim, Przygodzki Konstanty. Z klasy 6tey, Kozakowski Karol, Maciekiewicz Alexander. Po ukończonym popisie udało się Zgromadzenie szkolne i Goście do świątyni Pańskiej gdzie śpiewano Hymn śgo Ambrożego, dziękując Naywyższemu za pomyślne ukończenie roku szkolnego, i błagając Stwórcę o naydłuższe dni panowania troskliwego o dobro oświecenia narodowego, Najjaśniejszego Cesarza ALEXANDRA Pierwszego, łaskawie nam panującego.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 10 julii rubel srebrny 3 rub. 78½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 71½, stary r. 11 kop. 52, imperyal r. 36 kop. 70½.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego cała Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym X. Szymonowi Bołeyszy Pisarzowi Apostolskiemu i jego siostrzenicy Marcie przezywającej się Szadurską, oraz jej prawnie do danej opiece, Wincentemu Szczepanowiczowi pod-sędniczemu bernardyńskiemu czyli w stopniu je-go Romualdowi Zaleskiemu Koll. Registr., Wi-ktoryi i Antoninie Kassyanowiczównom Rot. Bras., Elżbiecie z Kassyanowiczow Wrockiey, Teressie z Kassyanowiczow Oraczewskiej Szam. i jej opie-
ce, Antoniemu i Józefie z Kassyanowiczow Trom-
czyńskim, a zaś Felicjannie Siwickiej ewikėjo-
nalnie działającej jako suksessorom Mikołaja Kas-
syanowicza; Józefowi Dorożce Regent. Kom. Szpit.,
Ignacemu i Izabelli z Zółkowskich Wańkowiczom
b. vice Mar. Oszm., Antoniemu Pożniakowi Reg.
czyli w jego stopniu suksessorom Felixa Kukieła
Adwokata, to jest: Wincentcie matce, Edwardowi
i Julii dzieciom Kukielom, Dominikowi Tyszcze
lub jego suksessorom, własnych imion Politańskim,
Józefowi Jankowskiemu Tyt. Sow. lub jego suk-
cessorom, Mikołajowi Narbuttowi, Xęciu Ale-
xandrowi Puzynie starościcowi, Pietkiewiczowi
kapitanowi lub jego suksessorom, Józefowi Grzy-
małowskiemu; oraz Adamowi Kociłłowi b. Sędz.
Granicz. Guber., Kazimierzowi Szwykowskiemu
Prezydent. Granicz.; Janowi Sędz. Ziem. Wileń.,
Rafałowi b. Sędz. Grodz. Pisankom, Kazimierz-
owi Wieliczce Sędz. suksessorom Wincentego
Desztrunga v. Mar., Teressie matce, Stanisławo-
wi, Napoleonowi i Xaweremu synom, Emilii cór-
ce Chomińskim Chorążynie, i Chor. biorą-
cym schedy z exdywizyi zeszłego Jana Stawińskie-
go Sow. Nadwor. i Kawał. na oblię Józefa Szad-
urskiego, niemniej Faywiszowi Beniaminowicz-
owi, czyli w stopniu jego Ur. Justynowi Jasień-
skiemu Sędz., Jochelowi Szłomowiczowi kusznie-
rzeni, Leybie Peysachowiczowi, Moyżeszowi Cha-
imowiczowi czyli w jego stopniu Ur. Piotrowi Pe-
tlińskiemu kap. w. pols., Noselowi Moyżeszowi,
Berce Dawidowiczowi, Faywiszowi Abrahamowi-
czowi, Zelmanowi Szłomowiczowi, niemniej wszy-
stkim a wszystkim dalszym tytułującym się kre-
dytorom i pretensorom zeszłego Józefa Szadur-
skiego, niemniej Szymonowi Orłowskiemu Dwor.,
Franciszce Bergielowi Reg. do złożenia papie-
row, a zaś Józefowi Szadurskiemu, Hornowskiemu
o zł. 1000 za skrypiem marca 13 r. 1791; Ry-
mowiczowi za kartą r. 1793 marca 3 o zł. 400;
Kiersnowskiemu, Rymszy, Rutkowskiemu i dal-
szym podług pilności roku 1793 julii 27 o sum-
mę w ilości zł. 2,000; Szopowskiemu za wziętą wódkę
w ilości garcy 120 pod rokiem 1794 7bra 3; o sum-
mę na tę wódkę wypadającą, Klemensowi Szad-
urskiemu za rewersem 1794 apr. 17 o zł. 2,000 i
o expensę; Tadeuszowi Tyzenhauzowi Chor. lub
jego suksessorom za oblięciem 1795 8bra 16 o czer.
zł. 120; Skarżyńskiemu za oblięciem 1797 apr. 23
o czer. zł. 200; Osowickiej i Sobolewskiemu;
Woytkiewiczowi Komor. za kartą 1797 apr. 25 o
zł. 150; Danielowi Heydzie za kartą 1802 o czer.
zł. 6; Ruteykowi za rewersem 1802 junii 6 o czer.
zł. 20; Sienkiewiczowi o zł. 762 w roku 1803 7bra
2 zawinione; Wincentemu Cydykowi za przele-
wem od Jana Grynesa o zł. 385; Fryderykowi He-
pie za oblięciem w roku 1804 januar. 28 o zł. 600;
Stanisławowi Rynkiewiczowi za kartą 1804 marca
13 o zł. 140; Grynczom za oblięciem 1804 apr. 6 o
zł. 4,500; Annie Smolenskiej za kartą 1804 8bra 1
o rub. srebr. 12; Nesterowiczowi za oblięciem o
zł. 800. i assygnacją o zł. 2049 grosz. 20 w dacie
1805 apr. 23 wydanemi, Heydom tkaczom za obli-
ęciem 1805 aug. 13 o zł. 1,026; Helenie z Buykow
Sękowski za assekuracją 1806 febr. 3 o zł. 4,000;
Duksoie za kartą 1806 8bra 2 o zł. 90; Kulwi-
czowi za listem o rub. srebr. 16; Leonowiczom
i Szumskiemu za dekretem Ziem. Wileń. 1808
marca 26 o czer. zł. 104; Antoniemu Kowalew-
skiemu za kartą 1808 Xbra 30 o zł. 47 gr. 20;
Wolfowi o czer. zł. 100; Parafianowiczowej Hored.
za kartą 1780 januar. 10 o zł. 40; Alexiejowi Mi-

kołajowiczowi Wasillewowi za kartą 1798 aug.
13 o rub. srebr. 95; Gąseckiemu za kartą 1770
junii 11 o czer. zł. 1 i żyta ośmin 4; Biergielowi
Regent. za kartą 1808 Nbra 18 o zł. 167; jako za-
winiającym do massy, o rekognicyą na onych, lub
ich suksessorach; tudzież Ferdynandowi Kontry-
mowi Sowiet. Kolleg., jako utrzymującemu po-
wyższych debitorów, oblię, karty i rewersa, za-
winienie przez głowę s. p. Władysława Szadur-
skiego do massy, probujące podług rewersu jego
pod rokiem 1818 junii 10 wydanego, o złożenie
onych pod przysięgą. Pozew edyktałny przed
Sąd Ziemski Wileński, i zarazem exdywizorski
stosownie do dekretu tegoż Sądu w roku 1823 ma-
ja 12 dnia zakroczonego na kadencyą januariową
w roku 1824 sądzić się mającą. Z instancyi Ur.
Kazimierza Szadurskiego Leśniczego Wojewodz.
Wileń. wynosi się oto: oyciec zał. Władysław
Szadurski Sędzia Ziem. Wileń. po ustalym życiu
żony swojej Antonny z Bielńskich Szadurskiej
miał zworo potomstwa, jako to: córkę Begumilę
w zamęściu Kontrymową Sowiet., oraz zał. Ka-
zimierza, Józefa, Grzegorza synów, z których
Grzegorz wraz zyc przestał, a córka wyxdoto-
waną została, pozostał więc oyciec z dwoma sy-
nami, posiadając majątek dziedziczny Staszkuński
zwany w Pcie Wileń. położony i dom w mieście
Wileń. sytuowany, znacznemi onerami już to
przez kredytorów uprzednich na exdotacyą córki,
już to erekcyą domu w mieście Wileń. a nak-
oniec i conayważniejszą, upowaznieniem częstych
żądań syna Józefa, obciążony. Słabość rodziciel-
ska dla syna wzmienionego długo, granic nie mia-
ła, aż na koniec po wielu awansach pieniężnych
walor nawet schedy jego przewyższać mogących,
postrzegł się nakoniec oyciec jak daleko unosząc
się skłonnościami dla syna Józefa, niszczy los
drugiego dziś zał. Kazimierza i wylał to na
oświadczeniu w roku 1808 marca 5 dnia przed
Sądem Ziem. Wileń. zaniesioném. Stan serca
cnotliwego a cierpiącego obywatela i oycę, daje
się w nim widzieć. Zawiedzione nadzieje na
synie Józefie, obojętne zdrowie drugiego zał.
Kazimierza, a obok stan funduszu obarczony,
podyktowały oycu zał. małżeńskie powtórzyć
śluby i stało się, że biorąc godną powszechnego
szacunku dzisieyszą Ur. Anielę z Wyszomirskich
Szadurską Sędzię, zwrócił umarłą dla potomstwa
swego matkę, a dla dzieci z córki rodzącej się
Babkę, i massę funduszu ku ruinie ostatecznej
prawie nachyloną, dzwignął. W dalszej kolei za-
bezpieczywszy oyciec zał. los żony swojej da-
niem dożywotnej possesyi na całym funduszu,
jak dobry i sprawiedliwy mąż, oraz oyciec, żyć
przestał. Wola jego za życia i po zgonie przez
sukces. szanowana sprawiła to, że całej fami-
lii przy dobrem rządzie dożywotniey na niczym
niezbywało, synowie mieli przyzwoite dostar-
czenie, wnukowie pewną ofiarę, kredytorowie
oyca oprocentowani, a fundusze po folwarkach
i wsiach dostatecznie wyerygowane. Taki stan
był domu, gdy i brat zał. Józef zszedł z tego
świata, zostawując już jedynym zał. po zeszłym
Władysławie Szadurskim sukces. wszelkiego ty-
tułu majątku i dziedzicem. Skutki niebacznego
stowarzyszenia się brata zał. Józefa, a na jakie
przez oświadczenie w aktach publicznych za-
niesione, raz narzekał oyciec, potem sam syn
Józef, potworzyli niby różnych kredytorów i
pretensorów do funduszu po nim pozostałych.
Gdy zaś wtenczas kiedy powyżey wyrażeni pre-
ten. prawie za nic od Józefa Szadurskiego po-
brali skrypta, schedę jego wypłatą uprzednich
przez oycę długów już nieistniała, a więc
skrypta takowe bez żadney satysfakcyi
zostawać muszą, a bardziej,

że one od osoby fortuny wydzieloney niemającej są zdobyte. Izład podług Konst. 1768 i 1776 lat nikczemne i żadnego znaczenia niemające. Przychodząc więc żalcy przed Sąd Ziemski Wileński i razem exdywizorski przewodnictwem Remissy Sądu Głgo ze wszystkimi tak pretensorami, jako też do massy zawiniętymi zakłada prosby nadewszystko: o skasowanie i znikczemnienie wszelkich obzał. pretensorow stosunkow, jako za skryptami de nullo dato et accepto przeciwko prawu i sprawiedliwości wyjednanemi formujących się. O wysłedzenie tychże skryptow waluty i onych nastania, a tą koleją obzałch podług wszelkich praw srogości ukarania, o wykwalifikowanie funduszu, o zatwierdzenie Ur. Sędziny Szadurskiej dozywocia, jako 12letnią spokojną possessyą wyexekwowanego, na testamentie ś. p. Władysława Szadurskiego opartego i nigdy przez nikogo nieprocessowanego i nieoppugnowanego. O zapisanie na niestawających wieczney amissyi; o przysądzenie na obzałnych debitorach summ powyżey i wyrażonych z procentami za wszystkie lata przychodzącemi; o nakazanie obzał. Sowiet. Kontrymowi złożenia wszelkich obligow, kart i rewersow zawinięte do massy probujących, jak niemniej papierow na schedę w Kraysku będącą posługujących, a w ręku jego podług rewersu znajdujących się pod najsćisleyszą przysięgą, również komportacyi różnych anneksow przez Orłowskiego i Biergiella pod tą przysięgą. Słowem o wypełnienie we wszystkim remissy Sądu Głgo, o expensa prawne, do dowodu i odwołu żał. bliższym uznania, i tego wszystkiego co przez sprawę dowiedzionem będzie, decydowania.

Roku 1823 julii 5 dnia. Woźny niżej wyrażony zaświadcza, iż dwie kopie takowego pozwu edyktałnego z instancyi W. Kazimierza Szadurskiego Leśniczego Województwa Wileń. po kredytorow i debitorow przed Sąd Ziem. Wileń. na kadencyą januariową w roku 1824 sądzić się mającą zgodne z autentykiem, jedną do Gazety Kuryera Lit. podałem, drugą do drzwi sąlowey Ziem. Ptu Wileń. przybiłem. Dat ut supra. Woźny Sądu Ziem. Ptu Wil. Antoni Siewruk.

Roku 1823 miesiąca julii 5 dnia przed Aktami Ziemskimi Ptu Wileń. stawając osobicie Woźny wyżej wyrażony takową relacyą pozewną zeznał i w protokule woznienskim własnoręcznie rozpiął się. Przyjąłem Jan Zienkiewicz Wileńki Ziemski Regent.

Roku 1823 mca julii 5 dnia. Redakcyą może umieścić do gazet Kuryera Lit., poświadczam Michał Sawicki Prez. Ziem. Ptu Wileń.

Wzwanie sukcesorów.

3. Pod panowaniem Najjaśniejszego Imperatora Jegomości ALEXANDRA pierwszego Samowładnego Całą Rosyą wypis z Zurnału Pińskiej Dworżańskiej Opieki zapadłej na prozbę Xięży Bazylianów Leszczyńskich w dacie poniżej wyrażoney rezolucyi, na rekwizycyą strony pod pieczęcią urzędową roku 1823 marca 16 dnia wydany.

Roku 1822 miesiąca Nowembra 29 dnia. Do Pińskiej Dworżańskiej Opieki w podaney prozbie WJPan Franciszek Karpowicz plenipotent w imieniu JW. Cezarego Kamieńskiego

Opata Xięży Bazylianów Leszczyńskich wyrażając, że po zesłym ś. p. Paschazym Leszyńskim Opacie Leszczyńskim pozostały nie które rzeczy, z jakowych trzy części po zaspokojeniu długów nieboszczyka do successorów jego, a czwarta do Klasztoru mocą konstytucyi 1768 roku pod tytułem o nie oddaleniu dóbr Ziemskich od Stanu świeckiego, należeć powinna, i że wraz po śmierci Xiędza Opata Leszyńskiego, Klasztor Bazylianów Leszczyńskich trzykrotnie przez Gazety Kuryera Litewskiego wzywając successorów, nie mógł doczekać się dia osiągnięcia sukcesyi żadney z nich osoby; a tymczasem pozostałe po nieboszczyku Opacie suknie, bielizna, futra zepsuć się mogą, prosik więc, iżby Dworżańska Pińska Opieka, te wszystkie rzeczy, które zepsuciu uleść mogą, mianowicie: suknie, futra, pościel i bieliznę, również też konie, które coraz będąc starszemi na istotney swej cenie tracą, przez publiczną licytacją sprzedała i zebrane z wyprzedanych rzeczy pieniądze, tymczasowie pod rewers do jawienia się successorów zesłego Opata Leszyńskiego, Klasztorowi Bazylianów Leszczyńskich oddała, Pińska zatym Dworżańska Opieka, stosownie do takowey prozby na słusności opartej, postanowiła jeszcze raz przez Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie ogłosić, o zeyściu z tego świata Paschazego Leszyńskiego Opata Bazylianów Leszczyńskich, wzywając: iżby jego najbliżsi sukcesorowie, czy to w męskiej czyli żeńskiej płci, z prawnymi dowodami nieodmiennie na dzień 10 augusta 1823 roku sami osobiście lub przez umocowanych prawnie do Pińska jawili się; w przypadku zaś jeśliby nikt z sukcesorów na wyżej pomieniony termin nie przybył, że ruchomość wszelka po nieboszczyku Opacie Leszyńskim w Klasztorze Bazylianów Leszczyńskich pozostała, wraz po zgonie jego spisana, będzie przez publiczną licytacją przy Dworżańskiej Opiece sprzedana zawiadamia się. Zurnał podpisali Marcin Hrabia Krasicki Chorąży Powiatu Pińskiego obowiązek Marszałka powiatowego spełniający. Wiktor Orda Sędzia Ziemski Powiatu Pińskiego. Antoni Kraszewski Podsedek Ziemski Powiatu Pińskiego. Stanisław Swiężyński P.Z.PP.

Zgodnie z Zurnałem Jan Rodcewicz Płotnicki Regent Ziemski Ptu Pińsk.

Roku 1823 junii 14 dnia takowy ekstrakt rezolucyi Pińskiej Dworżańskiej Opieki wolno podać do Gazety Kuryera Litewskiego świadcząc. Adam Tukalski Nielubowicz Podsedek Ziem. Piński.

Sąd Exdywizorski.

3 Sąd Ratuszowy miasta wolnego Szadowa a razem Taxatorsko Exdywizorski wszelk ego majątku mieszczan Mateusza i Julianny z Antonowiczów Lawdańskich, po ufundowaniu swej jurysdykcji w mieście Szadowie i po załatwieniu wszelkich kroków pierwszemu zjazdowi właściwych ostatecznie pod rozbiór sprawę dnia 1 sierpnia idącego 1823 roku przyjąć, a dnia 8 tegoż mca zajęść mogący wyrok ogłosić postanowił, gdyby więc wszyscy kredytorowie i pretensorowie rzeczonych Lawdańskich do rozprawy przed dniem 1 sierpnia stawali, gdyż w przeciwnym razie amissya na onych zapisaną zostanie, w tym celu trzykrotna w gazecie Kuryera Litewskiego zanosi się awizacya. Dat w Szadowie roku 1823 mca czerwca 26 d. Wincenty Sztaryński Radny i Exd.

Wezwanie do przysięgi.

1. Dekretem Sądu Gł. Wileń. Czasowego Departam. w sprawie kredytorów z sukcesorami Star. Josiela Eliaszowicza na dniu 25 maja 1823 r. zapadłym, w kategorii Wincentey Kukielowey i potomstwa zeszłego Franciszka Kukiela Regenta Gran. Ozm. poszukujących należności za przelewem Maryanny Skubackiey w powyższym konkursie, przeznaczono teyże W. Skubackiey wykonać przysięgę na realności przekazanej summy, za niejawieniem się której w terminie do oprysiężenia, na prośbę Kukielow Sąd Gł. Wileński przeznaczył rejaktę do wykonania przysięgi do dnia 18bra idącego roku, nie wiedząc przeto Kukielowie o miejscu przebywania W. Skubackiego, czynią niniejsze uwiadomienie, aby ta na termin wymieniony do Sądu jawiła się, i przysięgę sobie wskazaną wykonała. Takową awizacyą w imieniu własnym i potomstwa podpisuje Wincenta Kukielowa Reg. Gr. Ozm.
Wolno drukować Jan Rossochacki Prezyd. Sądu Gł. Wileń. Depart. Wrem.

2. Ponieważ zebrane dotąd pieniądze z prenumeraty niewystarczają na opłacenie kosztów jakich wymaga wydanie dzieła; przeto mam honor uprzedzić szanownych Prenumeratorów, że ukończenie zupełne druku Historii Poezyi, zapowiedzianej w prospekcie na ostatnie dni miesiąca czerwca, zmuszony jestem odłożyć do września. W Wilnie 1823 roku lipca 1 dnia.

A. J. Jurkowski.

3. Niżej podpisany z mocy mi danej plenipotencyi od mającego nabyć Aptekę z wszelkiem zabudowaniem i wszelkimi do niej przynależnościami w mieście Brześciu Lit. w Gubernii Grodzieńskiej sytuowanej do dziedzictwa JPana Stanisława Sienickiego pierwszej klasy medyka przynależącej, mam honor wezwać wszystkich pretensorów interressowanych do majątku tegoż JPana Sienickiego ściągających się, aby wszelkie swoje pretensye jakiegokolwiek bądź one są rodzaju jawić mnie niżej podpisanemu lub w samym Brześciu w domu właściciela, albo w Swisłoczy w moim mieszkaniu raczyli, a to do dnia 25 julii r. b. dla ostatecznych układów i uczynienia satysfakcyi, jak z wyświecenia całego stanu interessów W. Stan. Sienickiego okaże się. Dat w Swisłoczy dnia 1 julii 1823 roku.

Krzysztof Papengutt Doktor Med.

Roku 1823 miesiąca lipca 4 dnia, przed Aktami Grodzkimi Powiatu Wileńskiego osobiście stawiając Rejent Graniczny i Adwokat Subselliów Ptu Wileń. W. JPan Jan Kanty Krusiński takowe oświadczenie do Akt podał. Przyjęto i w Akta wpisano, świadczą Regent Kazimierz Dauksza.

Roku 1823 julii 5 dnia, takowe oświadczenie Redakcyi Kuryera Litewskiego do Gazety może przyjąć i umieścić. Antoni Pomarnacki S. G. W.

3. Zeszły Józef Władysława syn Szadurski, Sędzia Ziemski Wileński przed rokiem 1808, za młodością wieku i nieprzenikaniem następnych złych skutków, wdany w towarzystwo ludzi na los cudzej własności niebaczących, a bardziej własnych korzyści upatrujących, niemając jeszcze od oycy postąpionego w swoje władanie żadnego wydziału majątku, przez prowadzenie życia marnotawnego, w mnogie kabaliczne popadł zawinienia; których za spokojeniem z początku także już nieżyjący W. Władysław Szadurski b. Sędzia Ziemski Wileński oyciec z wrodzonej ku synowi miłości zajmując się; następnie za dostrzeżeniem nad fortuną obarczających synowskich ciężarów, w roku 1808 marca 5 dnia w Aktach publicznych Ziemskich Ptu Wileń. o marnotrawienie i nieprzystoynne prowadzenie życia przeciw temuż synowi zapisał własne oświadczenie. Z kół sam Aktor zeszły Józef Szadurski Sędzia o oszukanie i podejście zatym o wywołanie z wielorakich kabalicznych podstępów przez się wydanych inskrypcyów (przy opisaniu powodów nastania onych) również w Aktach publicznych Grodzkich tegoż Ptu Wileń. z wymienieniem imion i na-

zwisk osób do intryg na zgubę jego fortuny wchodzących, urzędową wniósł protestacyą; w dalszym ciągu gdy niektórzy wierzyciele pomienionego Józefa Szadurskiego ex titulo ub quinarii fori do różnych subselliów W. Anielę Szadurską Sędzinę Ziemską Wileńską na dożywotniej posesyi dóbr zeszłego Władysława Szadurskiego zostającą, powołując rozpoczęli, w zamiarze uniknienia stąd ponoszących się kosztów, brat rodzony wyż pomienionego Józefa Szadurskiego, WJPan Kazimierz Szadurski Sędzia in post Lesniczy Wileński przez oświadczenie roku 1822 stycznia 23 do Akt Sądu niniejszego wniesione, schedę brata swojego zeszłego Józefa Szadurskiego jakaby się z ogułu oyczystego majątku wykazała, na satysfakcyą jego wierzycieli pod taxę i exdywizyą podał. Ze skutków którego oświadczenia, Sąd Główny Litew. Wileński 2go Depart. dekretem tegoż roku 1822 9bra 15 dnia ustanowionym, wyjąwszy ze wszystkich Subselliów wiedzione procedera, na jednoczasowe całej sprawy rozpoznanie do Sądu Ziemskiego Wileń. dał remisję i walutę inskrypcyów rozważyć polecił. Za przypadnieniem więc sprawy dekretem dnia 8 junii teraźniejszego 1823 roku ustanowionym, Sąd Ziemski Ptu Wileń. na wszystkich kredytorach i pretensorach do majątku zeszłego Józefa Szadurskiego Sędzica Ziem. Wileńskiego stosunki mieć mogących, szczególniej z uwagi poleconego weyrzenia w walutę inskrypcyów wszystkich i wszelkich pod jakimkolwiek zwaniem dokumentów, obligów, kart, listów, notacyów, bez żadnego wyłączenia pod dokładnymi rejestrami, i nawzajem na WW. Szadurskich dokumentów fundusz wyświecać zdolnych, dnia 15 8bra roku bieżącego w Kancellaryi Aktowej Ziem. Ptu Wileń. spełnić się powinna uznać, i persystencyą tychże dokumentów czteroniedzielną zamierzył, kopia z spraw nawzajem między stawającymi i niestawającymi stronami przeznaczył, edyktałną cytacyą po wszystkich kredytorów i pretensorów zeszłego Józefa Szadurskiego a szczególniej oświadczeniem onego dnia 2 9bra 1810 roku w Aktach Grodzkich Ptu Wileń. zapisanym, objętych, zadeterminował, i dalsze pierwszemu stopniowi właściwe postanowienia załatwiwszy, oczewistą rozprawę w kadencyi januaryowej roku przyszłego 1824 sub amissione rei w Sądzie swym zapewnił, żeby więc wszystkich kredytorów i pretensorów zeszłego Józefa Szadurskiego o podniesionym konkursie i tak o potrzebie dokumentów na zamierzony termin komportacyi, jako też stawania do oczewistej rozprawy dóść mogła wiadomość, przez niniejszą trzykrotną do Gazet Kuryera Litewsk. podającą się awizacyą wszystkie interessowane strony wzywa i kułączeniu się do następnej oczewistej rozprawy podupadkiem rzeczy, obowiązuje.

3 Sąd Taxatorsko Lokacyiny dla usatysfakcyonowania wierzycieli JW. Marszałka Micewicza Dekretem Sądu Gł. Wileń. 2 Depart. przeznaczony, od kilku miesięcy zajmujący się ostatecznirozbiorem tak pracowitej sprawy, dla wiadomości stron interessowanych ogłasza, że dekret oczewisty w całej sprawie dnia 20 lipca teraźniejszego 1823 roku w majątku Goryszach w poie Ros. promulgować zacznie, w jakowym celu dla trzykrotnego zawiadomienia, niniejszą awizacyą do Gazety Kuryera Lit. podając, o wolności onęj umieszczenia poświędza, 1823 czerwca 29 dnia.

Franciszek Kleczkowski Sędzia Ziem. Ptu Troc. Exdyw. Ziemski Ptu Wileń. Pisarz Józef Olszański Exdywizor. Jan Brodowski Sędzia Grodz. Brast. Exdywizor.

3 1823 junii 26 dnia. Sąd Exdywizorski na fundusz W. Jana Mongina remissą Sądu Ziem. Wilkom. przeznaczony, awizuje wszystkich do tego konkursu pretensowanych, że nieodmiennie na dniu 15 julii roku bieżącego dekret oczewisty promulgować będzie.

Konstanty Zwolda Mejer Ziem. Wilkom. Sędz. Exdywizor.